



Sygn. akt II CSK 79/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

SSN Marta Romańska

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa Biura (...)

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.

przeciwko Skarbowi Państwa - Nadleśniczemu Nadleśnictwa B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie

w Izbie Cywilnej w dniu 8 października 2020 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 27 lipca 2018 r., sygn. akt I AGa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...), pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Ł. zasądził od pozwanego Skarbowi Państwa - Nadleśniczemu Nadleśnictwa B. (dalej jako Nadleśnictwo) na rzecz Biura (...) Leśnictwa B. spółki z o.o. w Ł. kwotę 89.113,50 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 104.550 zł za okres od dnia 7 lipca 2012 r. do dnia 21 grudnia 2016 r. oraz kwoty 89.113,50 zł za okres od dnia 23 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 25 września 2009 r. strony zawarły umowę, na mocy której powódka zobowiązała się do wykonania projektów budowlanego i wykonawczego, jak również operatu wodno - prawnego dla znajdujących się w zarządzie Nadleśnictwa zbiorników L. w terminie 16 miesięcy od dnia podpisania umowy w zamian za wynagrodzenie brutto wynoszące 168.970 zł, płatne w terminie 21 dni od dnia otrzymania prawidłowo wystawionej faktury. W § 4 ust. 1 umowy strony postanowiły, że powódka zapłaci pozwanemu za przekroczenie terminu wykonania umowy karę umowną odpowiadającą 1% wynagrodzenia umownego brutto za każdy dzień zwłoki liczony od upływu wskazanego terminu 16 miesięcy.

W dniu 22 maja 2012 r. a następnie w dniu 11 czerwca 2013 r. pozwany wystawił notę obciążeniową tytułem kary umownej wyliczonej za okres 153 dni zwłoki w wykonaniu umowy w ostatecznej kwocie 216.418,50 złotych.

W dniu 13 czerwca 2012 r. powódka wraz z przedstawicielami pozwanego podpisała protokół odbioru wykonanych prac, w którego treści strony zgodziły się obniżyć należne jej wynagrodzenie do kwoty 115.000 zł netto, przyznając jednocześnie, że pozwany na poczet wskazanej wyżej kwoty wypłacił już powódce 30.000 zł. Powódka przeniosła na pozwanego na zasadzie wyłączności autorskie prawa majątkowe i prawa pokrewne do nieograniczonego w czasie korzystania i rozporządzania dziełem w dowolnym celu, zezwalając na wykonywanie przez pozwanego autorskich praw zależnych bez jakiegokolwiek wynagrodzenia na swoją rzecz. Tego samego dnia powódka wystawiła przyjętą przez pozwanego fakturę opiewającą na kwotę 104.550 zł. W dniu 15 czerwca 2012 r. strony podpisały porozumienie, w którym pozwany zobowiązał się dokonać płatności w terminie

21 dni od dnia otrzymania prawidłowo wystawionej faktury, potwierdzając jednocześnie ustalenia poczynione w dniu 13 czerwca 2012 r. Intencją stron było definitywne wyjaśnienie wszystkich spornych kwestii, jakie narosły między nimi w związku z wykonywaniem umowy z dnia 25 września 2009 r. na co wskazywało oświadczenie nadleśniczego Nadleśnictwa, że protokół zamyka definitywnie sprawę realizacji umowy i ma charakter ostateczny.

Wystawioną w dniu 22 maja 2012 r. notę obciążeniową pozwany doręczył powódce w dniu 22 czerwca 2012 r.

W dniu 24 lipca 2013 r. pozwany wniósł przeciwko powódce pozew z żądaniem zapłaty kwoty 104.969 zł. W uzasadnieniu powództwa wskazano, że dochodzona kwota stanowi karę umowną, jaką powód naliczył pozwanej w związku z nieterminowym wykonaniem umowy z dnia 25 września 2009 r. Wskazał jednocześnie, że wysokość żądanej przez niego kwoty jest wynikiem potrącenia roszczenia pozwanego o zapłatę kary umownej w wysokości 216.418,50 zł z wierzytelnością powódki o należne jej wynagrodzenie w wysokości 104.550 zł.

Wyrokiem z dnia 16 sierpnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Ł. oddalił powództwo Skarbu Państwa. Sąd ten uznał, że wykonawca dopuścił się zwłoki w wykonaniu umowy wynoszącej jedynie 63 dni, nie zaś - jak utrzymywał inwestor - 153 dni. Wskazał jednocześnie, że powódka zrealizowała już na etapie przedprocesowym swoje roszczenie o karę umowną za opóźnienie poprzez potrącenie kwoty 104.550 zł należnej pozwanemu z tytułu wynagrodzenia,

W dniu 22 grudnia 2016 r. pozwany dokonał na rzecz powódki zapłaty, która w skierowanym przez nią do pozwanego piśmie z dnia 10 stycznia 2017 r. w zakresie kwoty 15.436,50 zł została zaliczona na poczet należności głównej stanowiącej wynagrodzenie określone w protokole z dnia 13 czerwca 2012 r., a w zakresie pozostałej części spełnionego przez pozwanego świadczenia, wyrażającej się kwotą 7.259,38 zł, została zaliczona na poczet odsetek należnych z tytułu opóźnienia w zapłacie powyższego wynagrodzenia.

W dniu 6 grudnia 2017 r. pozwany skierował do powódki oświadczenie o potrąceniu kwoty 89.113,50 zł tytułem kary umownej za okres zwłoki wynoszący 63 dni z wierzytelnością powódki o zapłatę jej wynagrodzenia.

Oceniając te fakty Sąd Okręgowy uznał, że pozwany nie mógł skutecznie przeciwstawiać roszczeniu powódki o zapłatę wynagrodzenia za wykonanie umowy z dnia 25 września 2009 r. wzajemnego roszczenia o karę umowną, gdyż w drodze zawartej między stronami ugody z 13 czerwca 2012 r. zrezygnował z prawa do jej naliczania. Sąd Okręgowy nie podzielił podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, uznając że dwuletni termin przedawnienia roszczenia powódki, typowy dla umów o dzieło (art. 646 k.c.), rozpoczął swój bieg w dniu 13 czerwca 2012 r. i został przerwany z dniem 24 czerwca 2013 r., w którym przez wytoczenie przez pozwanego przeciwko powódce powództwa o zapłatę części kary umownej, która w ocenie pozwanego przenosiła należne powódce wynagrodzenie i podtrzymywanie tego żądania doszło do uznania niewłaściwego długu. Poza tym, zdaniem Sądu Okręgowego, z dniem 6 grudnia 2017 r., tj. z dniem złożenia przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu nastąpiła utrata (zrzeczenie się) jego uprawnień do podnoszenia zarzutu przedawnienia.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że pozwany poczynsz od dnia 7 lipca 2012 r., czyli od dnia następnego po upływie terminu zapłaty określonego wystawioną przez powódkę fakturą, zalegał z zapłatą wynagrodzenia wynikającego z porozumienia osiągniętego w dniu 13 czerwca 2012 r., zaś po dokonaniu częściowej płatności w dniu 22 grudnia 2016 r. (poczynsz od dnia następnego po wskazanej wyżej dacie do chwili obecnej) zalega z zapłatą pozostałej części wynagrodzenia odpowiadającej kwocie 89.113,50 zł, na jaką opiewało złożone przez pozwanego oświadczenie o potrąceniu z dnia 6 grudnia 2017 r., przez co niniejsze powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Na skutek apelacji pozwanego Nadleśnictwa Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 27 lipca 2018 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że oddalił w całości powództwo.

Pomimo podzielenia w całości dotychczasowych ustaleń faktycznych, Sąd Apelacyjny uznał za zasadny podniesiony w sprawie przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia powódki.

Wbrew stanowisku wyrażonemu w pisemnych motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia, w czasie następującym po powstaniu wierzytelności nie nastąpiło,

zdaniem tego Sądu, żadne zdarzenie, które wpisywałoby się w przesłanki stosowania art. 123 k.c., powodujące przerwanie biegu przedawnienia.

Zanim doszło do przedawnienia roszczenia głównego nastąpiło wytoczenie przez pozwanego przeciwko powódce w dniu 24 lipca 2013 r. powództwa o zapłatę kary umownej. Choć Sąd Okręgowy przypisał tej czynności cechy świadczące o niewłaściwym uznaniu długu, w rzeczywistości nie było ku temu podstaw, bowiem działania podjęte przez Nadleśnictwo B., mające na celu uzyskanie zapłaty zupełnie innej wierzytelności niż dochodzona w tym postępowaniu, nie mogły uzasadniać po stronie powodowej spółki przekonania, że Skarb Państwa ma świadomość obowiązku zapłaty zupełnie innej, obecnie dochodzonej niniejszym pozwem kwoty.

Wszelkie inne czynności stron, jakie stały się przedmiotem ustaleń w tej sprawie, zostały podjęte po upływie dwóch lat od wymagalności roszczenia i już z tej tylko przyczyny nie mogły doprowadzić do przerwania biegu przedawnienia. W szczególności, jako spóźnione z tej perspektywy, należało ocenić złożenie przez powódkę wniosku o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 24 marca 2017 r., czy dokonanie przez pozwanego w dniu 22 grudnia 2016 r. zapłaty, z którą zresztą trudno wiązać uznanie całości długu, na jaki wskazywała wystawiona przez powódkę faktura. Przeciwnie, zapłata części należności logicznie oznacza zakwestionowanie reszty tej należności.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny przyjął, że roszczenie powódki w zakresie należności głównej uległo przedawnieniu zanim doszło do wytoczenia powództwa, tj. 2 października 2017 r. Podobnie ocenił Sąd Apelacyjny roszczenie z tytułu należności odsetkowych.

Przedawnienie wierzytelności powódki nie stało na przeszkodzie przedstawieniu jej do potrącenia. Zgodnie z art. 502 k.c. wierzytelność przedawniona może być potrącona, jeżeli w chwili, gdy potrącenie stało się możliwe, przedawnienie jeszcze nie nastąpiło. Zasadniczym warunkiem jest wówczas istnienie dwóch wzajemnych i wymagalnych wierzytelności pieniężnych. Przysługiwanie pozwanemu wierzytelności, którą chciał potrącić, podważał jednak szereg ustaleń w tej sprawie. Nie tyle było to wynikiem przyjętej przez

Sąd Okręgowy rezygnacji pozwanego z prawa do naliczania kar umownych z mocy porozumień zawartych między stronami w dniu 13 i 15 czerwca 2012 r., która wydaje się być niedopuszczalną w świetle art. 65 k.c. nadinterpretacją ujętych w nich oświadczeń woli, w żadnej części nie odnoszących się do kwestii tego rodzaju kar i nie stwarzających pola do stosowania przewidzianych w tym przepisie reguł wykładni, co raczej okoliczność prawomocnego oddalenia powództwa, jakie pozwany wytoczył o zapłatę kary umownej. Pozwany składając w toku obecnego procesu oświadczenie o potrąceniu odniósł się w wyliczeniach wartości swej wiarygodności do ustalonego w tamtej sprawie okresu zwłoki powódki w wykonaniu umowy, liczącego 63 dni, za który - jak przyjął Sąd Okręgowy - zapłata mu się nie należała.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że zgłoszenie zarzutu potrącenia i złożenie takiego oświadczenia po upływie terminu przedawnienia roszczenia, jak w realiach rozpoznawanej sprawy, nie mogło zostać potraktowane jako oświadczenie woli o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia, choć teoretycznie mogło zrodzić taki skutek. Zgłoszenie zarzutu potrącenia może być zarówno formą uznania roszczenia, jak też pozbawienia się możliwości powoływania na okoliczność przedawnienia roszczenia. Jednakże przy zakwalifikowaniu danego zachowania do przykładu zrzeczenia się zarzutu przedawnienia - inaczej niż w przypadku interpretacji zachowań podmiotu w kierunku ich oceny jako uznania niewłaściwego długu - wymagana jest dużo większa jasność co do istnienia woli dłużnika dokonania takiego zrzeczenia. Sąd Najwyższy w swej judykaturze dopuszcza przyjęcie, że uznanie niewłaściwe (np. poprzez potrącenie) stanowi równoczesne zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, jeżeli z treści lub z okoliczności, w których oświadczenie to zostało złożone, wynika, że taka właśnie była rzeczywista wola dłużnika (wyrok z 5 czerwca 2002 r., IV CKN 1013/ 00; wyrok z 12 października 2006 r., I CSK 119/06; wyrok SN z 21 lipca 2004 r., V CK 620/03).

Odnosząc te uwagi do przedmiotowej sprawy Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że pozwany podniósł wprawdzie zarzut potrącenia, ale jednocześnie, w tym samym piśmie procesowym, podniósł zarzut przedawnienia, czego nie uczyniłby, gdyby tym działaniem miał się narazić na utratę drugiego z nich. W związku z tym sam

fakt podniesienia zarzutu potrącenia nie mógł być traktowany jako świadomy akt mający na celu zrzeczenie się zarzutu przedawnienia.

Powodowa spółka Biuro (...) Leśnictwa „B.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji opartą na obu podstawach wymienionych w art. 398³ § 1 k.p.c. W ramach prawa materialnego spółka zarzuciła naruszenie:

- art. 123 § 1 pkt 2 k.c. przez jego niezastosowanie na skutek przyjęcia, że wniesienie pozwu o zapłatę kary umownej i jego popieranie ponad kwotę ustalona w wyniku porozumień z dnia 13 i 15 czerwca 2012 r. nie stanowiło oświadczenia o uznaniu długu,

- art. 65 § 2 w zw. z art. 117 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie na skutek przyjęcia, że oświadczenie o potrąceniu złożone przez pozwanego w dniu 6 grudnia 2017 r. nie zawierało oświadczenia woli o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia pomimo, że zostało ono złożone na rozprawie w dniu 19 marca 2018 r. niezależnie od podniesionego w odpowiedzi na pozew zarzutu przedawnienia,

- art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 917 k.c. przez przyjęcie, że pozwany nie zrezygnował w treści porozumień z dnia 13 i 15 czerwca 2012 r. z dochodzenia kar umownych.

Ponadto powódka zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że zarzut potrącenia został zgłoszony jednocześnie z zarzutem przedawnienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W związku z podniesionym przez powódkę zarzutem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. trzeba mieć na względzie, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). W związku z czym, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że skarga kasacyjna nie może być oparta na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. określającego kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, Nr 4, poz. 76, z dnia 24 listopada 2005 r., IV CSK 241/05 nie publ., z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, nie publ., z dnia 8 października 2009 r.,

II CSK 222/09, nie publ.). W orzecznictwie dopuszcza się jednak możliwość zakwestionowanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia wskutek braku ustaleń faktycznych, zarzutem naruszenia prawa materialnego przez jego niezastosowanie, ponieważ o prawidłowym zastosowaniu prawa materialnego można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tego zastosowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2013 r., III CSK 147/12, nie publ. i wymienione w jego uzasadnieniu orzecznictwo a nadto wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2019 r. IV CSK 47/18, nie publ.).

Oceniając w ten sposób intencję skarżącej w kontekście naruszenia art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 117 § 2 k.c. należy się zgodzić, iż dotychczasowe ustalenia Sądu Apelacyjnego dotyczące złożonego przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu i konsekwencji tego oświadczenia dla biegu terminu przedawnienia nie dają uzasadnionych podstaw do przyjętej przez Sąd oceny, która odnosi się jedynie do oświadczenia złożonego w dniu 6 grudnia 2017 r. Słusznie zarzuca się w skardze kasacyjnej, pominięcie innego oświadczenia o potrąceniu, złożonego na rozprawie w dniu 19 marca 2018 r., które, przeciwnie do oświadczenia złożonego w dniu 6 grudnia 2017 r., nie było powiązane z podtrzymaniem zarzutu przedawnienia

Z tych samych przyczyn, z uwagi na brak jednoznacznych ustaleń i ocen, uchyla się spod kontroli kasacyjnej wykładnia porozumień zawartych przez strony w dniach 13 i 15 czerwca 2012 r.

Z art. 60 k.c. wynika, że wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które wyraża jej wolę w sposób dostateczny. Art. 65 § 1 i § 2 k.c. określa ogólne zasady dokonywania wykładni oświadczeń woli. Dyrektywy interpretacyjne zawarte w art. 65 k.c. odnoszą się do wszystkich czynności prawnych (§ 1), jak i wyłącznie do umów (§ 2 k.c.). Konsekwencją unormowania z art. 65 k.c. jest konieczność dokonania wykładni umów na trzech poziomach, tj. ustalenia literalnego brzmienia umowy, ustalenia treści oświadczeń woli przy zastosowaniu reguł określonych w art. 65 § 1 k.c. oraz ustalenie sensu złożonych oświadczeń woli poprzez odwołanie się do

zgodnego zamiaru stron i celu umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2011 r., V CSK 204/10, nie publ.). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 8 października 2004 r., V CK 670/03 (OSNC 2005, Nr 9, poz. 162). przyjęta na tle art. 65 k.c. tzw. kombinowana metoda wykładni w przypadku oświadczeń woli składanych innej osobie przyznaje pierwszeństwo temu znaczeniu oświadczenia, które rzeczywiście nadawały mu obie strony w chwili jego złożenia (subiektywny wzorzec wykładni). Pierwszeństwo to jest wyprowadzane z zawartego w art. 65 § 2 k.c. nakazu badania raczej, jaki był zgodny zamiar stron umowy, aniżeli opierania się na dosłownym brzmieniu umowy (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, Nr 12, poz. 168). To, jak same strony rozumiały oświadczenie woli w chwili jego złożenia można wykazywać wszelkimi środkami dowodowymi. Zgodnie z art. 65 § 1 k.c., oprócz kontekstu językowego, przy interpretacji oświadczenia woli powinno się brać pod uwagę także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny, na który składają się w szczególności dotychczasowe doświadczenia stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 lipca 1975 r., III CRN 160/75, OSPiKA 1977, Nr 1, poz. 6), ich status, przebieg negocjacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 września 1998 r., I CKN 815/97, OSNC 1999, Nr 2, poz. 38). Niezależnie od tego z art. 65 § 2 k.c. wynika nakaz kierowania się przy wykładni umowy jej celem; dotyczy to zresztą wszelkich oświadczeń woli składanych innej osobie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 11 września 1997 r., III CZP 39/97, OSNC 1997, Nr 12, poz. 191).

Za tym, że w przedmiotowej sprawie nie zostały zrealizowane zawarte w art. 65 § 2 k.c. wskazania odnośnie wykładni umowy przemawia stwierdzenie Sądu Apelacyjnego, że wykładnia porozumień stron zakładająca rezygnację pozwanego z naliczania kar umownych „wydaje się być niedopuszczalną w świetle art. 65 § 2 k.c. nadinterpretacją ujętych w nich oświadczeń woli”. Jednocześnie Sąd nie odniósł się do zawartej w treści porozumienia konkluzji, że podpisany protokół zamyka definitywnie sprawę realizacji umowy i ma charakter ostateczny.

Nie ma przeszkód, by reguły ustalone w art. 65 k.c. zastosować też w odniesieniu do oświadczeń o kombinowanej naturze, zawierających zarówno oświadczenia woli, w tym prowadzące do zawarcia umowy (art. 65 § 2 k.c.), jak

i oświadczenia o uznaniu niewłaściwym, którym nie przypisuje się takich cech (art. 65 § 1 k.c.).

Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 2 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. W orzecznictwie przyjmuje się zgodnie, że art. 123 § 1 pkt 2 k.c. ma zastosowanie także do tzw. uznania niewłaściwego, które jest oświadczeniem wiedzy dłużnika o istnieniu zobowiązania wobec wierzyciela (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2005 r., IV CSK 492/04, nie publ. oraz z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, nie publ.).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 listopada 2014 r., (I CSK 657/13, nie publ.) w sytuacji, w której dłużnik nie kwestionuje swojego zobowiązania wobec wierzyciela, ten ostatni nie może ponosić negatywnych konsekwencji wynikających z przedawnienia roszczenia, jeżeli pozostawał w przeświadczeniu wywołanym przez samego dłużnika, że nie kwestionuje on obowiązku spełnienia świadczenia (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2003 r., I CKN 11/01, nie publ., z dnia 9 marca 2004 r., I CK 443/03, nie publ., z dnia 25 marca 2010 r., I CSK 457/09, OSNC-ZD 2010, Nr 4, poz. 112 oraz z dnia 11 sierpnia 2011 r., I CSK 703/10, nie publ.). Do przerwania biegu przedawnienia nie jest przy tym nawet konieczna świadomość dłużnika, co do skutków prawnych uznania, skoro następują one niezależnie od jego wiedzy i zamiaru ich wywołania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r., II CSK 271/12, nie publ.). Ponieważ uznanie niewłaściwe nie jest oświadczeniem woli z tej przyczyny w judykaturze przyjęto liberalne podejście do kwestii reprezentacji dłużnika w odniesieniu do złożenia oświadczenia zawierającego uznanie niewłaściwe długu. Za skuteczne, tj. wywołujące skutki przewidziane w art. 123 § 1 k.c., może być uznane także oświadczenie złożone przez osobę, która nawet nie jest samodzielnie uprawniona do reprezentacji dłużnika i która według "zewnętrznej" oceny ma wpływ na decyzje podejmowane przez tę osobę prawną (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2005 r., V CK 380/04, nie publ. oraz z dnia 11 sierpnia 2011 r., I CSK 703/10).

W przedmiotowej sprawie wystąpiło kilka zdarzeń rozłożonych w czasie, które mogły mieć znaczenie zarówno dla istnienia wierzytelności pozwanego

z tytułu kar umownych jak i dla przerwania biegu przedawnienia z przyczyn określonych w art. 123 § 1 pkt 2 k.c.

Bez względu na to, które z oświadczeń o potrąceniu podlega ocenie, należy mieć na względzie, że strona składająca oświadczenie o potrąceniu własnej należności, niezależnie zresztą od jej istnienia i zaskarżalności, własnym wręcz działaniem doprowadza do zaspokojenia przedawnionego roszczenia, tym bardziej więc akceptuje jego istnienie, wyraża wolę wywiązania się z własnego obowiązku spełnienia takiego świadczenia, świadomie rezygnuje tym samym z możliwości uchylenia się od jego zaspokojenia przez podniesienie zarzutu przedawnienia (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 10 września 2014 r., I ACa 1720/13, nie publ.). Złożenie oświadczenia o potrąceniu wzajemnej należności przed upływem terminu przedawnienia roszczenia przysługującego drugiej stronie może zatem prowadzić do przerwania biegu przedawnienia tego roszczenia. Konsekwencją takiego stanowiska mogło być również wystąpienie o zapłatę dalszej części wierzytelności, która nie uległa umorzeniu na skutek potrącenia.

Stosownie do treści art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia; jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne, do której stosuje się wszelkie reguły dotyczące składania oświadczeń woli. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia wywołuje zatem skutki prawne, gdy doszło do drugiej strony w taki sposób, iż mogła zapoznać się z jego treścią.

Oświadczenie o potrąceniu może też zostać złożone po upływie terminu przedawnienia roszczenia drugiej strony a wówczas takie potrącenie może być równoznaczne ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia.

Odwołując się do wyrażanego w orzecznictwie stanowiska, trzeba mieć na uwadze, że do uznania roszczenia ze skutkiem w postaci przerwania biegu przedawnienia albo uznania zawierającego w sobie zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia może dojść przez takie zachowanie się zobowiązanego, które - choćby nie wyrażało zamiaru wywołania tego skutku - dowodzi świadomości istnienia roszczenia po stronie zobowiązanego i tym samym uzasadnia przekonanie uprawnionego, że zobowiązany uczyni zadość roszczeniu. Z treści z okoliczności,

w których oświadczenie to zostało złożone musi wynikać, że taka właśnie była rzeczywista wola dłużnika (poza przytoczonymi przez Sąd Apelacyjny zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1997 r., II CKN 46/97, OSNC 1997, z. 10, poz. 143., z dnia 19 września 2002 r., II CKN 1312/00, OSNC 2003, Nr 12, poz. 168, z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, nie publ., z dnia 25 marca 2010 r., I CSK 457/09, nie publ., z dnia 16 lutego 2012 r., III CSK 208/11, nie publ.).

W wyroku z dnia 28 listopada 2014 r. (I CSK 657/13) Sąd Najwyższy podkreślił, że jeżeli dłużnik składa kilka oświadczeń w pewnym przedziale czasu, ocena czy późniejsze z nich mają charakter uznania niewłaściwego nie może być dokonana na podstawie odrębnej analizy treści każdego z nich, lecz musi uwzględniać korelację między treścią wszystkich, złożonych wcześniej, oświadczeń dłużnika odnoszących się do istnienia po jego stronie zobowiązania. Istotne jest w szczególności, czy jeszcze przed upływem terminu przedawnienia roszczenia dłużnik dokonał uznania niewłaściwego, a jeśli tak, czy ewentualne później złożone przez niego oświadczenie w istocie podtrzymywało, czy też zmieniało jego wcześniej zajęte stanowisko w tym przedmiocie.

Wbrew dotychczasowym wskazaniom Sąd Apelacyjny ocenił osobno każdą z podniesionych przez powódkę okoliczności, które mogły świadczyć o uznaniu długu przez pozwanego, przy czym pominął oświadczenie złożone w toku procesu w dniu 19 marca 2018 r.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).